Pani Natalia z córeczką mieszkają na odludziu.
Do ich mieszkania wchodzi się
przez ciemną, zapleśniałą klatkę.
Już widać wolność! – Dziewczynka podskakuje.

Ma tak bujną wyobraźnię, cieszy się Natalia.
By dostrzec magię, musi wytężyć główkę,
lecz udaje się - klocki są zboczone,
bo wszystkie pasują do wszystkich.
A pod sufitem, przy belkach,
gdzie owady drgają w pajęczynie,
trwa spektakl światła i cieni,
z areną dzikich zwierząt.
Nadzoruje ją mój skrzydlaty mąż.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Procesja, dodano 13.07.2017 21:05

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.